

MONIKA KOWALSKA

„PAGINAE BIBLIOTHECAE” – NOWE CZASOPISMO BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ KUL

Biblioteka Uniwersytecka KUL ma swoje czasopismo.

Problematyce bibliotekoznawstwa jest m.in. poświęcony periodyk „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, który wystartował w formie półrocznika w r. akad. 1959/1960. Odpowiadał on na pytania dotyczące stanu i potrzeb zasobu dóbr kultury polskiej, znajdujących się w kręgu oddziaływań Kościoła. Tworząc Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski włączył się w realizację szerokiego programu, rozpoczętego jeszcze w okresie międzywojennym, a zakładającego rozpoznanie i uporządkowanie polskich zasobów w dziedzinie archiwaliów oraz zbiorów bibliotecznych i muzealnych. Najwcześniej proces ten rozpoczęto na terenie instytucji pozostających w gestii państwa (archiwa, biblioteki). Znajdujące się w prywatnych rękach zbiory zarejestrował W. Chwalewik (*Zbiory polskie*, Warszawa 1926). Najdłużej nierozpoznane pozostały zasoby będące w rękach Kościoła. Straty, jakie polska kultura poniosła podczas II wojny światowej, uświadomiły nieodzowność ich zinwentaryzowania. Celowi metodycznego opracowania, problematyce prawidłowego zorganizowania oraz odpowiedniego przechowania i konserwacji zbiorów służy omawiany periodyk i działalność firmującej go instytucji.

Pierwszym „podejściem” były „Marginalia”. Pismo Koła Bibliotekarzy NSZZ „Solidarność” KUL. Kwartalnik, styczeń – lipiec 1981.

Zespół redakcyjny (C. Listowski, T. Madała, D. Tkaczyk) wyeksponował w tytularze pisma moment kulturowy: marginalia to dopisy czynione przez aktywnego użytkownika na brzegach lektury, znak bliskiego, intymnego niejako obcowania z książką. Losy ludzi książki i dzieje samych książek to zasadnicze tematy „Marginaliów”. Materiały te układają się w pewien ciąg: amatorstwo kolekcjonera (W. Michalski, *Skarb*, nr 1, s. 19-21), zainteresowanie bibliotekarstwem zakorzenione w społecznikowskich pasjach (J. Wiśliński, *Bakcyl bibliotekarstwa*, nr 1, s. 8-10) i wreszcie organizowanie biblioteki z prawdziwego zdarzenia (J. Wiśliński, *Wspomnienie z łowów na książki*, nr 2, s. 9-12; K. Deptuła, *Hades*, nr 3, s. 13-16). Zdominowanie pisemka

przez literatów i polonistów (Michalski, Królikowski, Listowski, Wiśliński, Gorecka) zaowocowało aurą napięcia emocjonalnego obudowującego szarą codzienność w służbie książki.

Nowym czasopismem Biblioteki Uniwersyteckiej jest: „*Paginae Bibliothecae*”. Pierwszy jego numer ukazał się na początku 1995 r. Łacińska tytulatura zgrabnie sygnalizuje romańskie korzenie naszej kultury i kościelny rodowód instytucji. Stanowi ona też wskazówkę co do uniwersyteckiej proveniencji pisma, jako że analogii można szukać właśnie wśród pism uniwersyteckich („*Acta Universitatis Wratislaviensis*”, „*Acta Mediaevalia*”). Nie ma jednak „*Pagina*” odpowiedników w rodzinie pism bibliotekoznawczych z wyjątkiem „*Silva Rerum*”.

„Celem periodyku – jak głosi „słowo” *Od Redakcji* – jest prezentacja działalności oraz dorobku naukowego pracowników Biblioteki” (s. 5). „Skrzydlate słowo” tytulatury, otwierające bardzo rozległe perspektywy konotacyjne, schodzi w tym momencie na twardy grunt pragmatyzmu.

Numer otwiera historia Biblioteki KUL (H. I. Szumił, *Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w służbie nauki polskiej 1968-1993*, s. 7-30). Publikacja nawiązuje do jubileuszu 75-lecia Uczelni, będąc równocześnie kontynuacją wcześniejszych prac z tego zakresu. Jej datacja wskazuje, że autorka omówienie swoje traktuje jako dalszy ciąg opracowania B. Królikowskiego (*Pięćdziesiąt lat Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. 50 lat istnienia i działalności*, Lublin 1968), pozostawiając niejako na boku nowszą monografię, dedykowaną o. Gustawowi na 60-lecie urodzin (*Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1918-1970*, ABMK, 23 (1971)). Na całość bloku „historycznego” składają się jeszcze: *Wspomnienia o Dyrektorsze pióra B. Królikowskiego* (s. 63-70) oraz *Bibliografia przedmiotowa Biblioteki Uniwersyteckiej KUL (1918-1993)* sporządzona przez D. Tkaczyk (s. 31-61) – celowo przesuwam ich kolejność chcąc wydobyć komplementarność dziejów Biblioteki do stycznia 1976 r. z osobą jej Dyrektora.

Obszerny materiał faktograficzny nie rzuca prawie światła na warunki, w jakich przyszło Bibliotece istnieć i rozwijać się. Lata po 1968 r. stanowią dla tej instytucji okres względnej stabilizacji. Pozostawiła już za sobą trudne lata powojennej prowizorki i pionierskie czasy odbudowywania i wstępnego porządkowania księgozbioru, opisywane we wspomnieniach J. Wiślińskiego i K. Deptułowej. Już może nie często, ale jednak się zdarzały okresy, kiedy dla zapewnienia warsztatu pracy trzeba było sięgnąć do „okropnych”, ponie-mieckich jeszcze „zapasów”, bo nie dopływała w skutek braku pieniędzy książka współczesna. Krótko wzmiankowana przez H. I. Szumił przebudowa gmachu jeszcze trwała – permanentny remont z kuciem wielokondygnacyjnej betonowej konstrukcji ręcznie i przy pomocy młotów pneumatycznych dawał się we znaki i pracownikom i użytkownikom jeszcze przez wiele lat. Jak

wielkim świętem w tej sytuacji było oddanie poszczególnych pomieszczeń nie trzeba mówić.

Ojciec Dyrektor nie tylko budował – starał się usilnie o powiększenie księgozbioru. Jego dumą było pozyskanie Archiwum Filomatów wraz z autografami młodzieńczych wierszy Mickiewicza i II części *Dziadów*. Dzięki licznym prywatnym kontaktom kulowskich profesorów Biblioteka niemal przez cały okres powojenny mogła gromadzić bezdebiutowe wydawnictwa polskie zza granicy. W ten sposób w momencie zelżenia cenzury w 1981 r. można było zorganizować najobszerniejszą w kraju wystawę dorobku Miłosza.

Rozbudowa księgozbioru w ówczesnych warunkach politycznych nie odbywała się bezproblemowo. Cała „ściana” wydawnictw encyklopedycznych w Czytelnii Głównej nosi na sobie nie tylko piętno myśli o Dyrektora, ale i jego konkretnych walk z cenzurą, która domagała się wycinania „nieprawomyślnych” haseł z Encyklopedii Brytyjskiej; jakoś to „odwojował”. Po wybudowaniu w latach 70-tych gmachu Biblioteki UMCS – nad Biblioteką Uniwersytecką KUL przez jakiś czas wisiła groźba scalenia z pozostałymi księgozbiorami uczelnianymi w mieście (w ten sposób można byłoby za jednym posunięciem pozbyć się „wrogię” instytucji i powiększyć księgozbiór poprawnych politycznie) – ostatecznie jednak do tego nie doszło.

Mozolnie więc i nie bez przeszkód przebiegała wspinaczka na wymarzone przez o. Gustawa miejsce jednej „z najwspanialszych i największych polskich bibliotek naukowych” (s. 69).

W innej płaszczyźnie dorobek o. Dyrektora został podsumowany przez Z. Nareckiego (*Wychowawczo-ewangelizacyjne wartości Hagiografii polskiej o. Romualda Gustawa*, s. 119-123), który zwrócił uwagę na wkład zainicjowanej przez o. Gustawa książki w polską literaturę żywotopisarską. Na marginesie warto zauważyć, że tylko aparatowi naukowemu zawdzięcza ona przemknienie się przez pułapki cenzorskich zapisów.

O problematykę cenzury zahacza też praca G. Goreckiej, *Maria Winowska (1904-1993)*, s. 97-118. Dobrze się stało, że na tę pisarkę zwrócono uwagę, tym bardziej, że była ona przedstawicielką formacji, która pojawiła się w polskiej kulturze wraz z całym pokoleniem młodych, utalentowanych kobiet piszących na tematy religijne: niepokalanka s. Maria Renata Fudakowska, zmartwychwstanka s. Barbara Żulińska, franciszkanki z Lasek – s. Teresa Landy i niedawno odkryta s. Maria Gołębiowska.

Z drobniejszych uzupełnień: do Bibliografii Biblioteki KUL -może warto poszukać epizodów związanych z Biblioteką u Janusza Olczaka i Adama Fiali. Natomiast M. Kunowska-Porębna mogłaby znaleźć interesujące materiały dotyczące polskich parafii w przedrewolucyjnej Rosji w petersburskich polskich kalendarzach, byłyby pewnie przydatne przy omawianiu książki T. Małdały (*Polscy księża katolicy w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 r. Materiały do słownika biograficznego*, Lublin 1993).

Drugie „skrzydło” „Paginy” stanowi problematyka komputerowa (T. Pankowska, *VTLS*), ale to już materiał na inną opowieść.

Całość uzupełniają recenzje o tematyce ściśle księgoznawczej pióra M. Pieniek (K. Bobowski, *Ewolucja pisma neogotyckiego na Śląsku od początku XVI wieku do połowy XX wieku*, Wrocław 1992) i A. Zmorzanki (Richardus de Bury, *Philobiblon, czyli o miłości ksiąg*, przeł. J. Kasprowicz, Gdańsk 1992) oraz *Kronika* (T. Pankowska, *Fides*; G. Wilczyńska, *Język hasel przedmiotowych*; M. Figarska, *Halina Irena Szumił*).

I tak sytuuje się „Pagina” między „dawnymi a nowymi laty”, zdecydowanie preferując przeszłość. W tym rozdwojeniu jest sympatyczna dla ludzi książki, którzy ją serdecznie witają. *Plurimos annos*.